

Najpiękniejsze babcie świata



■ Pięknym babciom życzymy w dniu ich święta wszystkiego, co najlepsze

Babcia jest ciepła i okrągła, robi najlepsze na świecie konfitury i dla wnuków ma zawsze czas. Zdarza się jednak i taki „wybryk natury”, jak babcia, która wcale nie wygląda jak babcia z bajek dla dzieci i zachowuje się też zupełnie inaczej. Jak? Na przykład tak jak Krystyna Janda albo Tina Turner.

Krystyna Janda miała 45 lat, gdy jej córka Maria Seweryn urodziła Lenkę. Wszyscy pytali wtedy, czy bycie babcią nie postarza młodej przecież kobiety i matki dwóch kilkuletnich synków. – Dlaczego? Taka jest kolej życia – mówiła. – Jestem bardzo szczęśliwa – podkreślała. Tej nocy, gdy Lenka przyszła na świat, aktorka w stylowym kostiumie przyjechała do szpitala sprawdzić, czy wszystko jest w porządku. Gdy wnuczka była już w domu,

po przedstawieniu w teatrze jechała do niej. – Żeby choć przez chwilę popatrzeć. Teraz, gdy mała ma już dwa latka, zabiera ją czasem wraz z synkami do zoo i pęka z dumy, gdy opowiada o rezolutnych pytaniach zadawanych przez wnuczkę. Latem razem kopały w ogródku, podlewały kwiatki.

Babcia w mini

Bezapelacyjnie najsylniejszą babcią świata jest jednak Tina Turner. Gdy po latach przerwy w karierze

wracała na scenę, niewiele było takich, którzy wierzyli, że jej się to uda. W świecie show businessu królowały zawsze młode dziewczyny. Więc Tina postawiła na krótkie sukienki, głębokie dekolty i swoją energię. Udało się! Nazwano ją wówczas „babcią rocka”. Piosenkarkę nawet to złościło. – Nie byłam wtedy babcią – prostuje informację. – I nie podobało mi się to słowo – dodaje. Jednak teraz, gdy dochowała się dwójki wnuków, jest babcią na sto dwa. – Robię to, co wszystkie babcie na świecie. Kocham moje wnuki i rozpieszczam je. Piosenkarka w ubiegłym roku skończyła 60 lat. Nie kryje ani tego, że jest babcią, ani tego, ile ma lat. Bo co tu kryć. Tak pięknie przecież jest być babcią.

Stywni dziadkowie o swoich wnukach

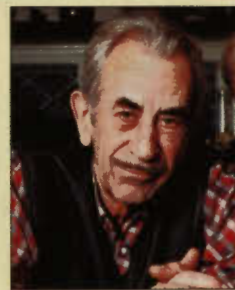
Sean Connery

Gdy mój syn został ojcem, oniemiałem ze szczęścia. To fantastyczne uczucie. Nie mogę tylko zrozumieć, dlaczego wszyscy mnie pytają, czy bycie dziadkiem mi nie przeszkadza. Czy z tego powodu jestem mniej atrakcyjny?



Daniel Olbrychski

Spędzanie czasu z wnukami to prawdziwa frajda. Nie jest się obciążonym myśleniem o obowiązkach rodzicielskich, balaście wychowywania. Myślę, że razem z Kubą i Antosiem dobrze się bawimy. Jesteśmy razem szczęśliwi.

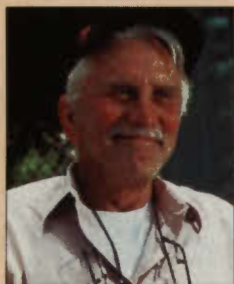


Jan Kobuszewski

Jan Maciej to moje oczko w głowie i największa radość. Staram się spędzać z nim jak najwięcej czasu. Razem robimy wiele wspaniałych i cudownych rzeczy. Wspólnie wędkujemy, majsterkujemy, zbieramy grzyby.

Kirk Douglas

Wychowałem się w rodzinie, w której każdy miał swoją pozycję i swoje miejsce. Obowiązkiem rodziców jest wychowywanie dzieci, a powołaniem dziadków rozpieszczanie wnuków i ja to z przyjemnością robię.



Wojciech Pokora

Moim wnuczkom, Amelii i Agacie, pozwalam na znacznie więcej niż kiedyś córkom. Moja żona twierdzi, że je rozpuszczam. Ale taka jest przecież rola dziadków. Rodzice są od wychowywania, dziadkowie od rozpieszczania.

